

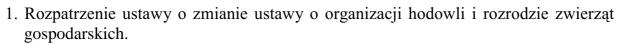
SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny (1197)

Wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej (173.), oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (131.) w dniu 17 marca 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:



2.	Rozpatrzenie	ustawy	o ochronie	zdrowia	zwierząt	oraz	zwalczaniu	chorób	zakaź-
	nych zwierzat								

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 30)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jerzy Pieniążek)

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Mamy okazję, po przyjściu pana ministra, otworzyć nasze wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Będzie ono poświęcone zaopiniowaniu dwóch ustaw: ustawy o zmianie ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, jak również ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt.

Szanowni Państwo, witam na posiedzeniu wszystkich przybyłych gości: pana ministra i towarzyszące mu osoby z Głównego Inspektoratu Weterynarii, z UKIE, jak również przedstawicieli naszego Biura Legislacyjnego.

Stwierdzam, że zgodnie z listą obecności mamy quorum, możemy więc procedować.

Proszę pana ministra o wprowadzenie do pierwszej ustawy. Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje – bo są dwie komisje. Sejm uchwalił ostatnią ustawę z cyklu ustaw weterynaryjnych. To już ostatnia taka ustawa – ustawa o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt. Ustawa ta, podobnie zresztą jak poprzednie, wchodzi z dniem akcesji...

(*Głos z sali*: A co z przedostatnia, Panie Ministrze?)

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Pan minister zaczął od drugiej ustawy...

(*Głos z sali*: Aha, przepraszam.)

...czyli o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt.

(*Głos z sali*: Czyli nie od ostatniej, tylko od przedostatniej.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Ustawa o organizacji hodowli jest odrębną ustawą, to znaczy nie jest bezpośrednio związana z weterynarią. Co do ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt to jest to jedna z pięciu ustaw weterynaryjnych. Ustawa o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt jest zaś jak gdyby z innego obszaru produkcji zwierzęcej. Dotyczy spraw związanych z organizacją hodowli, nadzorem nad sprawami hodowlanymi. W tym natomiast wypadku, w wypadku tej ustawy, mówimy wyłącznie o problematyce związanej z ochroną zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych.

Ustawa ta jest typową ustawą kompetencyjną. Z dniem wejścia Polski do Unii Europejskiej obejmować będzie te zagadnienia... Regulować będzie wiele rozporządzeń działających wprost. Tak więc ustawa ta ma wyznaczyć procedury, instytucje, które będą przestrzegać tych procedur w przypadkach związanych ze zwalczaniem chorób zakaźnych zwierząt i w sprawach związanych ze zdrowiem zwierząt. Te sprawy regulowane są również przez bardzo duży pakiet dyrektyw. Stąd też dla tej ustawy, można powiedzieć, najważniejszy jest jej art. 10, który mówi o tym, że minister właściwy do spraw rolnictwa określi w drodze rozporządzenia szczegółowe wymagania weterynaryjne. Po kolei wymienione są w nim obszary spraw, których szczegółowe wymagania weterynaryjne określał będzie minister.

Stąd też w tej ustawie uregulowane są, można powiedzieć, kwestie najważniejsze i zasadnicze. Cały pakiet rozporządzeń wykonawczych, które zostały załączone do projektu ustawy w Sejmie, stanowi zaś uzupełnienie regulacji prawnych dotyczących tego obszaru.

Generalnie ustawa reguluje działalność tak zwaną nadzorowaną przez Inspekcję Weterynaryjną. Przypomnę, że przyjęliśmy już ustawę o Inspekcji Weterynaryjnej, zakres działalności tej inspekcji został więc określony. Działalność nadzorowana to przede wszystkim cały katalog czynności związanych z produkcją, hodowlą zwierząt, produkcją żywności, która podlega – mówię tu o tej działalności – zgłoszeniu do powiatowego lekarza weterynarii po sprawdzeniu spełnienia wymogów sanitarnoweterynaryjnych. A więc po wydaniu decyzji przez lekarza weterynarii podmioty będą mogły prowadzić tę działalność nadzorowaną.

Ważną z punktu widzenia przepisów weterynaryjnych sprawą po wejściu w życie tej ustawy, a także po wejściu Polski do Unii Europejskiej, jest to, że zakłady, które będą mogły produkować produkty żywnościowe i sprzedawać na rynku europejskim, będą podlegać tak zwanemu zatwierdzeniu. Do tej pory zatwierdzenie to polegało na tym, że wniosek złożony przez podmiot był zatwierdzany przez Komisję Europejską, po czym podmiot był wpisywany na listę prowadzoną przez administrację Komisji Europejskiej. Od 1 maja zatwierdzenia będzie dokonywał jednak powiatowy lekarz weterynarii. Stąd też olbrzymi nacisk w ostatnim czasie administracja europejska kładzie na to, ażeby sprawność działania Inspekcji Weterynaryjnej gwarantowała bezpieczeństwo żywnościowe w całej Unii Europejskiej.

W kolejnym rozdziale, rozdziale 3 tej ustawy, określone są wymagania weterynaryjne dla przywozu zwierząt, niejadalnych produktów pochodzenia zwierzęcego i ubocznych produktów zwierzęcych na teren Unii Europejskiej. W następnym rozdziale określone są wymagania weterynaryjne dla handlu zwierzętami oraz niejadal-

nymi produktami pochodzenia zwierzęcego i ubocznymi produktami zwierzęcymi. W rozdziale 5 określone są zaś także wymagania weterynaryjne dla niejadalnych produktów pochodzenia zwierzęcego oraz ubocznych produktów zwierzęcych umieszczonych na rynku wyłącznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Cały rozdział 6 poświęcony jest wymaganiom weterynaryjnym dla przemieszczania grupy zwierząt, którą nazywamy w przepisach Unii Europejskiej koniowatymi. W rozdziale 7 określone są procedury i wymagania weterynaryjne dla umieszczania na rynku zwierząt akwakultury i produktów akwakultury. Tak więc wszystko to, co związane jest z umieszczaniem na rynku produktów pochodzenia zwierzęcego, zajmuje dość znaczną część tej ustawy.

Rozdział 8 to zasady zwalczania chorób zakaźnych. W tym zakresie procedury i przepisy niewiele odbiegają od tego, co było do tej pory uregulowane ustawą. Tak więc praktycznie przepisy zawarte w tej ustawie uwzględniają obecny stan przepisów sanitarno-weterynaryjnych w Unii Europejskiej i są w niewielkim tylko stopniu zmienione w stosunku do aktualnego stanu prawnego.

Istotną częścią tejże regulacji są załączniki. Pragnę zwrócić uwagę na to, że załącznik drugi to przede wszystkim wykaz chorób zakaźnych zwierząt podlegających obowiązkowi zwalczania. Dodam, że zwalczanie tych chorób odbywa się na koszt budżetu państwa. W załączniku trzecim jest z kolei wykaz chorób zakaźnych zwierząt podlegających tylko obowiązkowi rejestracji w celach informacyjnych. Ta informacja przekazywana jest wszystkim krajom członkowskim Unii Europejskiej. Załącznik czwarty obejmuje choroby zakaźne zwierząt podlegające zakazowi szczepień w związku z tym, że szczepienia mogą się przyczynić do pogorszenia stanu zdrowotnego.

Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje, wnoszę o pozytywne zaopiniowanie tego projektu ustawy czy raczej ustawy przyjętej już przez Sejm.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo. Proszę, wiceprzewodniczący Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Panie Ministrze, mam zasadnicze pytanie. Bo nie chciałbym, żebyśmy spotkali się z oceną naszej pracy w Senacie jako pracy niepoważnej. Jaka jest ranga tych ustaw powodująca takie tempo pracy nad nimi? Jedna wchodzi w życie z dniem wejścia do Unii Europejskiej, druga praktycznie też, z wyjątkiem jednego artykułu. Myśmy tę ustawę otrzymali właściwie dopiero tuż przed rozpoczęciem posiedzenia, przynajmniej ja o godzinie 17.00 jeszcze tej ustawy w skrytce nie miałem. Pytałem Biuro Legislacyjne, kiedy dostało tekst tej ustawy. Dostało wczoraj o godzinie 16.00. Stanowiska, zdaje się, Biura Legislacyjnego także nie mamy.

Na ile więc naprawdę mamy w tej sprawie przyłożony pistolet do głowy? Bo ja rozumiem, że myśmy uchwalali czasami w parlamencie ustawy z wieczora do rana. Ale to był na przykład cały pakiet ustaw powodziowych, kiedy głosowanie o 3.00 w nocy miało sens. Dlaczego jednak teraz mamy w takim tempie nad tą ustawą pracować? Od odpowiedzi pana ministra na to pytanie uzależniam, czy nie złożę jednak wniosku, żebyśmy przerwali to posiedzenie.

Dziękuję. Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Otóż niewątpliwie cały pakiet ustaw weterynaryjnych jest pakietem bardzo trudnym, a liczba dyrektyw i rozporządzeń była, począwszy od przetłumaczenia do zinterpretowania i ujęcia w polskie ramy prawne, olbrzymia. Stąd też prace projektowe w ministerstwie, w rządzie, jak również potem w Komisji Europejskiej trwały dość długo. Niewątpliwie jednak sprawy związane z bezpieczeństwem żywności, a w szczególności ze zwalczaniem chorób zakaźnych – bo są tu regulowane kwestie związane chociażby z zapobieganiem występowaniu BSE, monitoringiem czy procedurami związanymi z wprowadzaniem na rynek poszczególnych grup produktów – stanowić będą o tym, czy 1 maja będziemy w pełni gotowi, i to nie tylko od strony organizacyjnej, lecz także legislacyjnej.

Niewątpliwie prace nad tym projektem ustawy są opóźnione. My te ustawy powinniśmy przyjąć kilka miesięcy temu, ale z takich powodów, jak mówiłem, a więc chociażby olbrzymich trudności z weryfikacją tłumaczeń... My z tymi ustawami, można powiedzieć, a nawet z częściami tych ustaw, musieliśmy jeździć do Brukseli po to, żeby je sczytywać i żeby eksperci w Brukseli sprawdzali zapisy naszych ustaw, to, czy one są zgodne z prawodawstwem Unii. Jest to o tyle kłopotliwe, że to prawda, że w Polsce mało mamy ekspertów biegle znających nie tylko język, ale przede wszystkim nazewnictwo weterynaryjne. Tak więc cała praca ekspertów, która była do wykonania, zajęła tak dużo czasu, że faktycznie możemy powiedzieć, że jesteśmy w sporym niedoczasie. Termin ostateczny przedłożenia tłumaczeń, wydania do tej ustawy trzydziestu czterech rozporządzeń, a do tego jeszcze przetłumaczenia i wydania tabel zgodności i przekazania tego do 1 maja Komisji Europejskiej zmusza nas do prośby o to, żeby w Senacie maksymalnie przyspieszyć prace nad tym projektem ustawy.

Są to regulacje, które do tej pory funkcjonowały może w innej formie, bo w jednej ustawie i w rozporządzeniach, które były tamtą ustawą regulowane, niemniej jednak z uwagi na sprawy związane z bezpieczeństwem żywności, a także z oceną sprawności funkcjonowania naszego kraju oraz jego przygotowania do członkostwa w Unii Europejskiej, jeszcze raz proszę o podjęcie pracy nad tą ustawą.

Pragnę poinformować, że zakres prac, które zostały wykonane w podkomisji, a potem w Komisji Europejskiej, spowodował, że w trakcie drugiego czytania w Sejmie poza dyskusją nie zostały zgłoszone żadne wnioski formalne, żadne poprawki, a projekt ten uzyskał opinię bardzo dobrze przygotowanej ustawy. Tak również ocenił go Sejm. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Wiceprzewodniczący komisji rolnictwa, doktor Janusz Lorenz, prosi o głos.

Senator Janusz Lorenz:

Proszę państwa, chciałbym państwa zapewnić i potwierdzić to, że miałem możliwość skonsultowania ze sprawozdawcami sejmowymi tychże ustaw, i to, co powiedział pan minister Pilarczyk o pilności, a przede wszystkim o przygotowaniu tych ustaw... One nie stwarzają żadnych problemów. Dodatkowo rozmawiałem z szefami różnych klubów parlamentarnych po to, żeby poszukać, czy jakiekolwiek zastrzeżenia powstaną. Proszono nas, żeby to wszystko, co jest przygotowane, uznać za bardzo poprawne i przyjąć do zatwierdzenia bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję serdecznie. Senator Litwiniec ma głos.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję koledze przewodniczącemu.

Chciałbym poprzeć prośbę resortu pana ministra, ale z innej perspektywy. Z perspektywy moich doświadczeń obserwatora stanu legislacji spraw ludzkich, boskich i zwierzęcych w Unii Europejskiej. My mamy podejście maksymalistyczne, powiedziałbym nawet, idealistyczne. My patrzymy na prawo europejskie jak na ideał. Gdy tymczasem to prawo też jest niekiedy wewnętrznie sprzeczne, czego mam dowód bardzo wyraźny, pracując intensywnie nad ustawą o mediach publicznych, która, okazuje się, w Unii Europejskiej stanowi jeden wielki chaos. Wynikiem tego jest wezwanie zespołu osób, na czele z ministrem i komisarzem, odpowiedzialnych za ten temat. I tak może być w każdej sprawie. Dlatego że my wchodzimy po prostu do żywego organizmu, który też będzie się poprawiał. Zwłaszcza musi się poprawiać, mając na głowie czternaście tysięcy ustaw i osiemdziesiąt siedem tysięcy stron. I dlatego też, jeśli wewnętrznie czujemy się jako tako gotowi do uczestnictwa, do tej wielkiej roboty w dalszym ciągu, to poprzyjmy, miejmy to na razie zatwierdzone, z poczuciem dobrej roboty, a dalszy jej ciąg będzie trwał przy wspólnym stole.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę, pani senator Simonides.

Senator Dorota Simonides:

Dziekuje bardzo.

Ja mam pytanie. Chciałabym wiedzieć, jaką liczbą głosów to w Sejmie przeszło, w sensie, ile osób było za.

38 osób przeciw...

(Senator Dorota Simonides: Dziękuję.)

...reszta za.

(Senator Dorota Simonides: Ja jestem również za.)

Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, senator Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Może tylko dwa słowa. Szanowni Państwo, ostatnio przyśpieszenia nabraliśmy dość niesamowitego. Ja rozumiem, że...

(Senator Dorota Simonides: To jest Europa dwóch prędkości.)

...w niektórych kwestiach musimy przyśpieszyć, ale musimy też wiedzieć o jednym: w Polsce istnieją jeszcze związki zawodowe. Nie popełniajmy więc takich błędów jak dzisiaj, kiedy rano została zwołana komisja, nie wiem, z jakiej przyczyny, bo mieliśmy spotkać się dużo później, a tuż po komisji, dwie godziny później, otrzymaliśmy stanowisko trzech największych central związkowych w Polsce. No i teraz zastanawiamy się, co z tym zrobić. Przecież naprawdę głęboko musimy się zastanowić, bo dzisiaj wystarczy jeden najmniejszy błąd, najmniejszy błąd w postaci...

(Senator Dorota Simonides: Ale są przeciw?)

Słucham?

(Senator Dorota Simonides: Wszystkie trzy są przeciw?)

Nie są przeciw, tylko przedstawiły swoje stanowiska. Uważam, że powinniśmy też szanować stanowiska central związkowych, bo one akurat są najbliżej tych problemów.

No ale odnośnie do tej ustawy, skoro pan kolega przewodniczący Lorenz mówi, że rozmawiał... Odnośnie do tej drugiej ustawy znam stanowisko swojego klubu i wiem, że jest za tym, aby przyjąć ją bez poprawek. Jestem jednak w dosyć kłopotliwej sytuacji, dlatego że dosłownie dziesięć minut temu otrzymałem też propozycję zmiany od Krajowej Rady Izb Rolniczych. Nie wiem, czy pan przewodniczący to dostał.

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Nie, nie dostałem.)

Wiem, że tu jest napisane: "senator Izdebski". I też się zastanawiam, co z tym zrobić. No bo nie ma komu, żeby to uzasadnić...

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Bardzo proszę może to przeczytać, a minister się ustosunkuje zgodnie z procedurą. Proszę bardzo.

Senator Sławomir Izdebski:

W związku z pracami senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi nad uchwaloną przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawą o ochronie zwierząt itd., itd. Krajo-

wa Rada Izb Rolniczych zwraca uwagę, iż dyrektywa Rady nr 90/426/EWG z 26 czerwca 1990 r. o warunkach zdrowotnych regulujących przewóz i import zwierząt koniowatych z krajów trzecich, do których dostosowuje się polskie ustawodawstwo, ustanawia warunki dla przewozu koniowatych pomiędzy krajami członkowskimi Unii Europejskiej oraz warunki importu koniowatych z krajów trzecich, spoza Unii Europejskiej.

Dlatego niezrozumiała jest dotychczasowa konstrukcja art. 29 ustawy, który ustanawia takie same wymagania przy przemieszczaniu koniowatych na terytorium Polski, jak przy przemieszczaniu koniowatych pomiędzy krajami Unii Europejskiej, mimo że przepisy dyrektywy nr 90/426 nie nakładają takiego obowiązku. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że przepisy tej samej ustawy zwalniają bydło, owce, świnie z obowiązku posiadania świadectw zdrowia przy przemieszczaniu w Polsce, jeżeli zwierzęta pochodzą z rejonów i gospodarstw wolnych od chorób zakaźnych.

W związku z powyższym proponujemy w rozdziale 6 dotyczącym wymagań weterynaryjnych dla przemieszczania koniowatych art. 29 ust. 1 nadać brzmienie: koniowate mogą być przemieszczane na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli są spełnione wymagania, o których mowa w art. 27 ust. 1 pkt. 1, 4 i 5 oraz ust. 3 i 4.

Tak więc prosiłbym o opinię może pana ministra.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Proszę bardzo. Senator Bargieł prosi o głos.

Senator Janusz Bargiel:

Mam przed sobą ten art. 29. I w tym artykule powołuje się, jeżeli są spełnione wymagania, o których mowa w art. 27 ust. 1, 3, 4, 6–8...

(*Głos z sali*: Oni proponują to 6–8 wyrzucić.) No więc właśnie chciałbym usłyszeć, co z tym ust. 6–8.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Proszę bardzo, senator Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Kolego Senatorze, wyraźnie podkreśliłem, że otrzymałem opinię i propozycję Krajowej Rady Izb Rolniczych. Ja nie wiem, dlaczego oni to złożyli. Dlatego proszę o opinię pana ministra.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo.

Minister prosi, aby wstępnej odpowiedzi udzieliła pani Laudańska.

Prosimy bardzo.

Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Maria Boratyn-Laudańska:

Jeśli chodzi o art. 29, to rzeczywiście pozostawiono tam wymóg świadectw dla koniowatych w przemieszczaniu na terenie RP, a to z tego względu, że do tej pory tylko 20% koni w Polsce jest zaopatrzonych w paszport. System więc nie działa. Jeśli ten system zadziała i będą konie zaopatrzone w paszporty, będzie też ustawa czyszcząca, a nawet cały pakiet ustaw weterynaryjnych, i wtedy będziemy mogli wycofać się z wymagania świadectw zdrowia dla koniowatych przy przemieszczaniu na terytorium Rzeczypospolitej.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo.

Czyli wyjaśnienie mamy jasne i konkretne.

Proszę bardzo, czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, niech pani się przedstawi.

(Specjalista w Departamencie Prawa Europejskiego w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Małgorzata Brodowska-Dolata: Małgorzata Brodowska, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej.)

Proszę, pani Małgosiu.

Specjalista w Departamencie Prawa Europejskiego w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Małgorzata Brodowska-Dolata:

Zostałam zobowiązana, bo przy tej ustawie nie pracuję bezpośrednio, przez panią Katarzynę Okoń do zgłoszenia takiej poprawki legislacyjno-technicznej. Chodzi o wypracowane w ostatnim czasie, a właściwie w ostatnich dniach, stanowisko Rządowego Centrum Legislacji, Biura Legislacyjnego Sejmu i Senatu...

(*Głos z sali*: Senatu?)

Tak, była również rozmowa z Biurem Legislacyjnym Senatu.

Chodzi o umieszczenie przypisu, przypisu pierwszego, przy tytule ustawy i umieszczenie tutaj informacji... Przepraszam, przytoczę bezpośrednio. Przypisu, który informuje o tym, jakie akty prawa Unii Europejskiej są wdrażane w drodze niniejszej ustawy. Przy każdym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, ale przy każdym wymienionym akcie prawnym należy podać jego adres publikacyjny, czyli dziennik urzędowy. A następnie w przypisie do tytułu ustawy jako kolejne zdanie...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Proszę dokończyć, z ciekawością wysłuchamy.)

Należy podać informację dotyczącą dziennika urzędowego, wydanie specjalne. I teraz przytoczę może dokładnie to zdanie – jest to propozycja Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej. Zdanie brzmi: dane dotyczące ogłoszenia aktów prawa Unii Euro-

pejskiej zamieszczone w niniejszej ustawie z dniem uzyskania przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej dotyczące ogłoszenia tych aktów w dzienniku urzędowym Unii Europejskiej, wydanie specjalne.

Panu przewodniczącemu przekażę wykaz, całą listę implementowanych dyrektyw. Pani Dyrektor, ustosunkuje się też do pani uwag. Jest to stanowisko, do którego przekazania zostałam zobowiązana, tak naprawdę wypracowane w ostatniej chwili, a więc...

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Jak rozumiem, czyni to pani, pani Małgorzato, z obowiązku, a nie z przekonania, tak?

(Specjalista w Departamencie Prawa Europejskiego w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Małgorzata Brodowska-Dolata: Czynię to z obowiązku.)

Dziękuję serdecznie. To chcieliśmy wiedzieć.

Proszę bardzo, pani profesor Simonides.

Senator Dorota Simonides:

A ja mam jedno pytanie z przekonania, a nie z obowiązku. Mianowicie zależy mi bardzo na tym, bo naprawdę od tego zależy głosowanie, żeby poznać opinię naszego Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Za chwilę chciałbym o to zapytać.

Gdyby pan zechciał odpowiedzieć...W stosunku do tych poprawek, które zostały zgłoszone, można znać pana zdanie?

Panie Mecenasie, proszę bardzo.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Dziękuję uprzejmie.

Państwo Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Pragnę w imieniu Biura Legislacyjnego podkreślić dwie kwestie. Odnosząc się do propozycji poprawki zaproponowanej przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, chciałbym niestety wyrazić opinię negatywną, gdyż zdaniem Biura Legislacyjnego odnośnik ten nie stanowi części tekstu ustawy, nie ma charakteru normatywnego, nie może być w związku z tym nowelizowany. Opinia ta nie zmienia jednak faktu, że na etapie projektowania aktu normatywnego, odnośnik powinien mieć brzmienie takie, jakie zostało ustalone pomiędzy zainteresowanymi służbami prawnymi.

Odnosząc się do ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, chciałbym z kolei z upoważnienia dyrektora Biura Legislacyjnego podkreślić, że zważywszy na fakt, iż Biuro Legislacyjne otrzymało tę ustawę w dniu wczorajszym, nie zajmuje stanowiska w sprawie tej ustawy. Dziękuję.

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać glos? Skoro nie, to...

Senator doktor Lorenz, przewodniczący komisji, złożył wniosek. Proszę go ponowić, bo nie wszyscy byli wtedy na posiedzeniu.

Senator Janusz Lorenz:

Propozycja sejmowych komisji oraz klubów i nasza była taka, żeby przyjąć tę ustawę bez poprawek.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Kto w sprawie wniosku?

Proszę bardzo, wiceprzewodniczący Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Proszę państwa, składam wniosek o to, żebyśmy wysłuchali opinii na temat jednej i drugiej ustawy, mimo wszystko jednak mieli czas na przeczytanie tych ustaw i, nie demolując zaplanowanego porządku, o ile wiem, zebrali się jeszcze raz jutro rano o godzinie, powiedzmy, 8.00 i dokonali głosowań, ewentualnie zgłosili wtedy poprawki.

(Głos z sali: Może później?)

Nie, nie, bo potem, na późniejsze godziny mamy jeszcze posiedzenia komisji planowane w związku z dzisiejszym porządkiem obrad plenarnych, więc... Chyba na ósmą trzydzieści jest planowane pierwsze. Tak więc ósma godzina byłaby, wydaje mi się, dobrym rozwiązaniem. I wtedy te sześćdziesiąt stron, kto chce i jest tym zainteresowany, mógłby przeczytać i mielibyśmy czyste sumienie.

(Senator Dorota Simonides: Panie Przewodniczący, można?)

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Proszę bardzo, pani profesor Simonides.

Senator Dorota Simonides:

Ja w kwestii formalnej. Jeżeli chodzi o Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, to my naprawdę nie musimy w to merytorycznie wnikać, bo my się na tym nie znamy. Ja dziś się dowiaduję, że kopytne...

(*Głos z sali*: Koniowate.)

Koniowate to są kopytne dla mnie itd. Dla mnie jest najważniejsze, że ta ustawa jest zgodna ze standardami europejskimi i tylko w tym zakresie chcę procedować. Ja nie jestem profesorem wszech nauk, weterynarzem, tym czy owym i nigdy nie byłam. Dziękuję.

Dziękujemy za skromność, Pani Profesor. Proszę bardzo, wiceprzewodniczący komisji pan Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja również mam pewne obawy, ponieważ nie zapoznałem się z tą ustawą. Nie podzielam jednak opinii kolegi przewodniczącego Kulaka. Dlatego, że z jednej strony niektórzy mają ustawy, które prowadzą, muszą się też przygotować. A przez noc można niewiele zrobić. Ci jednak, którzy mają więcej czasu, nie ma żadnego problemu, żeby ewentualnie poprawki przygotowali i zgłosili je jutro na forum Senatu, bo jest taka możliwość. I wtedy komisja zbierze się jeszcze raz i te poprawki przyjmie lub nie. Ja oczywiście wstrzymuję się od głosu, chociaż bardziej jestem za tym, żeby przyjąć tę ustawę bez poprawek. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję serdecznie. Senator Bargieł.

Senator Janusz Bargieł:

Ja też uważam – chciałbym poprzeć panią profesor Simonides – że my jako członkowie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej powinniśmy opiniować ją w zakresie prawa europejskiego. Jeżeli w zakresie prawa europejskiego nie ma uchybień, a jak sądzę, te oświadczenia oprócz tej pani uwagi... Proszę?

(Senator Genowefa Ferenc: Nie mamy opinii...)

Proszę państwa, jest opinia, która... Jeżeli tę opinię dostaniemy do jutra czy jej nie dostaniemy, jeżeli się spotkamy jeszcze jutro, oczywiście tak, ale chciałbym, żeby to jasno i precyzyjnie... Ja też pierwszy raz zauważyłem, że kopytne i koniowate to jest... Jeżeli jest tu kto znawcą, na przykład pan Janusz Lorenz, i w taki sposób autorytatywny... No, on jest autorytetem, jeśli o to chodzi, i pan minister Pilarczyk też, komisje sejmowe się na tym opierają, to ja proponuję, żeby tego nie przekładać, bo to i tak nie zmieni istoty rzeczy.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Szanowni Państwo, powtarzam, powtarzam jeszcze raz, że opinia Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej jest pozytywna z tą jedną propozycją poprawki, którą wyjaśniliśmy. Następnie opinia sejmowych komisji jest również jednoznaczna. Opinia naszego eksperta i jednocześnie eksperta Światowej Organizacji Zdrowia, doktora Janusza Lorenza, także. Opinia przedstawiciela naszej komisji, wiceszefa klubu Samoobrony, jest też również jednoznaczna. Dlatego chciałbym, żebyśmy przystąpili do głosowania.

Ale chciałbym jeszcze powiedzieć, że właśnie zgłosiła się pani senator Ferenc, którą proszę o zabranie głosu.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący, za udzielenie głosu.

Uważam, że to jest zbyt szybki tryb procedowania i nie mamy opinii prawnej nawet naszych senackich legislatorów. W związku z tym nie powinniśmy głosować nad ustawą, której nie zdążyliśmy przeczytać, a także na temat której nie mamy podstawowych opinii.

To, że sejmowe komisje zaopiniowały ją pozytywnie... Przy każdej ustawie mamy taką sytuację, że wiemy dokładnie, co do nas przychodzi. W związku z tym uważam, że są to zbyt poważne sprawy, ażeby procedować w ten sposób. Panie Ministrze, z całym szacunkiem, rządowi zależy na tym trybie. Po sposobie procedowania nie będzie jednak oceniany rząd, tylko Senat i senatorowie. W związku z tym uważam, że powinniśmy po posiedzeniu Senatu rozpatrywać tę ustawę w komisji. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo. Senator Lorenz.

Senator Janusz Lorenz:

Ja chcę powiedzieć tak. Powinniśmy, proszę państwa, wziąć pod uwagę to, co powiedział pan minister Pilarczyk. W jego wypowiedzi było nieco samobiczowania, że jesteśmy opóźnieni. To nie są proste sprawy, je trzeba jeszcze zdążyć wprowadzić w życie i nauczyć różnych ludzi postępować. I to jest istotne. Polska nie może zostawać z tyłu tylko z tego względu, że ktoś z komisji spraw zagranicznych nieznający tematu coś podważa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Proszę bardzo, czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Proszę, nasz legislator.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Pragnę zwrócić, Panie Przewodniczący, uwagę na formalny aspekt sprawy. W związku z tym, że pan przewodniczący Zbigniew Kulak zgłosił wniosek o przełożenie terminu posiedzenia komisji, bardzo proszę o przegłosowanie.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Wiem, tylko że najpierw chcę poprosić o to, żeby się wszyscy wypowiedzieli, bo nie mam zwyczaju zamykania ust na posiedzeniu komisji.

Proszę bardzo, nie ma więcej głosów. W takim razie składam wniosek, który zgłosił wiceprzewodniczący komisji, senator Kulak...

(*Senator Bogusław Litwiniec*: Przepraszam bardzo.) Proszę bardzo.

Senator Bogusław Litwiniec:

Przepraszam, że tak się wtrącam. Dziękuję za to jedno zdanie. Czy mam rozumieć, że jutro do 8.00 rano Biuro Legislacyjne przyniesie jakieś stanowisko? Czy tylko na nocną lekturę do poduszki?

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Oczywiście Biuro Legislacyjne ani jutro, ani w tym tygodniu nie przedstawi opinii prawnej, ponieważ jest biurem odpowiedzialnym i nie jest w stanie w tak krótkim czasie odnieść się do tak poważnego dokumentu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Senator Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Dlatego też ja także odnosiłem się do propozycji pana senatora Kulaka w kontekście tego, że nie do przyjęcia jest, aby przekładać posiedzenie komisji do jutra. Bo jestem za tym, żeby ją przełożyć, ale jak mamy ją przekładać, to do następnego posiedzenia. I naprawdę konkretnie się przygotować. I jeśli naprawdę padłby taki wniosek o przełożenie... To może zaproponujmy tak: złożę wniosek o przełożenie komisji do następnego posiedzenia. Dziękuję bardzo. I proszę o przegłosowanie.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Chwileczkę.

Proszę, senator Bargieł.

Senator Janusz Bargieł:

Ja bym chciał jeszcze raz od pana ministra Pilarczyka usłyszeć, bo ja nie wiem. Zaczynamy znowu w coś się zagłębiać. Myśmy już raz rywalizowali na opinie, na

wnioski. Co, jeżeli biuro prawne nie zrobi tej ekspertyzy czy na przyszłym posiedzeniu nie złoży. Ja bym nie chciał być źle postrzegany, ja też dbam... Jeżeli jednak pan minister będzie argumentował, że to jest w interesie państwa polskiego, to myślę, że powinniśmy taką decyzję podjąć.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Proszę, minister Pilarczyk.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje, pragnę tylko powtórzyć, że ta ustawa jest podstawową i zasadniczą ustawą dla uznania, że Polska posiada dostosowaną legislację i jest w stanie tę legislację do 1 maja wdrożyć. Do tej ustawy mamy przygotowane, tak jak powiedziałem, trzydzieści cztery projekty rozporządzeń, które trzeba w kwietniu opublikować, przetłumaczyć, sporządzić tabele zgodności i do 1 maja dostarczyć do Komisji Europejskiej. Potwierdzam jeszcze raz, że ta ustawa ma podstawowe znaczenie dla zakończenia procesu dostosowania w obszarze związanym z weterynarią i bardzo bym prosił o rozważenie możliwości pozytywnego zaopiniowania tej ustawy.

Jeszcze raz podkreślam: w czasie drugiego czytania w Sejmie nie zgłoszono żadnej poprawki do tej ustawy. Również Biuro Legislacyjne Sejmu bardzo wnikliwie... Zresztą pani przewodnicząca – żałuję że jej dzisiaj nie ma – pani przewodnicząca Zofia Grzebisz-Nowicka nad tą ustawą pracowała wyjątkowo skrupulatnie. Każdy artykuł po artykule był przepracowany, każdy artykuł osobno otrzymał akceptację Biura Legislacyjnego Sejmu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję. Szanowni Państwo, proponuję, abyśmy zamknęli dyskusję. Zostały zgłoszone...

(Senator Janusz Bargieł: Tylko chciałbym przypomnieć, że...)

Proszę bardzo.

Senator Janusz Bargieł:

Chciałbym przypomnieć, żeby pewne rzeczy wyjaśnić do końca, że w przyszłym tygodniu nie ma posiedzenia Senatu, Panie Przewodniczący. A wszyscy mają w kalendarzach, że jest.

(Senator Dorota Simonides: Właśnie, wszyscy mamy to w kalendarzach.)

I to nam utrudnia procedowanie. Jak będziemy mieli jasność, że nie ma posiedzenia Senatu, to...

(Głos z sali: Nie ma posiedzenia Senatu.)

Nie ma. Jest dopiero za dwa tygodnie i to jest to utrudnienie.

Nie ma na pewno posiedzenia Senatu, to wiemy.

Szanowni Państwo, zostały zgłoszone wnioski formalne. Chciałbym więc, żebyśmy je przegłosowali po to, abyśmy mogli wiedzieć, jaki jest tok naszego procedowania. Zostały zgłoszone dwa wnioski, a dalej idący jest wniosek senatora Izdebskiego, aby przełożyć posiedzenie komisji na...

(*Głos z sali*: Za dwa tygodnie.) Jak to było, Panie Senatorze?

Senator Sławomir Izdebski:

Przepraszam, jeżeli nie ma posiedzenia – ja tego nie zauważyłem – to wycofuję swój wniosek.

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: W takim razie mamy...)

Bo to będą w takim układzie dwa tygodnie. Chyba że by była możliwość zwołania dodatkowego posiedzenia Senatu, no to wtedy... Ale bez zgody marszałka, to nie wiem.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Nie, nie ma. Dziękuję bardzo.

Zatem Szanowni Państwo, mamy wniosek senatora Kulaka, który proponuje, abyśmy przełożyli nasze posiedzenie komisji do jutra do godziny 8.00 rano.

Kto jest za tak postawionym wnioskiem, proszę o podniesienie ręki? (3)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję.

Stwierdzam, że większością głosów wniosek upadł, a zatem przystępujemy do głosowania nad kolejnym wnioskiem, wnioskiem doktora Janusza Lorenza o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto jest za takim wnioskiem, proszę o podniesienie ręki? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (7)

Dziękuję bardzo. Ustawa została przyjęta większością głosów bez poprawek.

Szanowni Państwo, proponuję, aby naszym sprawozdawcą był senator Izdebski. Jest zgoda senatora?

(Senator Sławomir Izdebski: Tak.)

Czy jest państwa zgoda?

(*Głos z sali*: Tak jest.)

Dziękuję bardzo. Naszym sprawozdawcą został senator Izdebski, wiceprzewodniczący komisji rolnictwa. Dziękuję serdecznie.

Przystępujemy do drugiego punktu posiedzenia: ustawa o zmianie ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich.

Głos ma minister Pilarczyk.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Ustawa o hodowli i organizacji zwierząt gospodarskich jest ustawą kompetencyjną dostosowującą aktualnie obowiązujące przepisy – bo taka ustawa funkcjonuje – do przepisów Unii Europejskiej. Przede wszystkim w słowniczku doprecyzowane są niektóre definicje takich określeń, jak drób, zwierzę hodowlane, zasoby genetyczne, kontrola zootechniczna, handel. W sposób zgodny z przepisami Unii Europejskiej określone są również zadania jednostki nadzorującej i kontrolnej, jaką jest Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt.

Ustawa ta daje też możliwość przekazywania związkom hodowców lub innym upoważnionym przez ministra rolnictwa podmiotom prowadzenia ksiąg hodowlanych oraz prowadzenia kontroli użytkowości. Zresztą dotychczasowe przepisy pozwalały na to – proces przekazywania, czyli uspołeczniania zarządzania hodowlą jest prowadzony.

Wiele zmian porządkuje dotychczas obowiązujące przepisy i dostosowuje je do regulacji Unii Europejskiej. Chociażby w takim zakresie, jak zasady prowadzenia ksiąg hodowlanych czy rejestrów. Sporo przepisów dotyczy też poszczególnych gatunków zwierząt, są na przykład regulacje związane z hodowlą koni. Regulowane są także kwestie związane z prowadzeniem hodowli drobiu, dokumentacji związanej z tą hodowlą, jak również określone zostały zadania związane z oceną użytkowości tego gatunku.

Tak jak powiedziałem, ustawa ma generalnie charakter porządkujący. Dlatego też wiele zmian od strony merytorycznej jest może niezbyt rozległych, ale są to za to szczegółowe, dokładne dostosowania do prawa europejskiego.

Tak jak powiedziałem, ustawa wchodzi w życie z dniem członkostwa, stąd też i poprzednia ustawa przestanie z tym dniem funkcjonować. Chociaż, przepraszam, to jest nowelizacja tej ustawy, tak więc wiele przepisów tamtej ustawy pozostanie. Tylko w tym zakresie, w którym ta nowelizacja je obejmuje, przepisy te ulegną zmianie.

Panie Przewodniczący, wnoszę o pozytywne zaopiniowanie tego projektu ustawy.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo.

Proszę przedstawiciela Komitetu Integracji Europejskiej. Pani Małgorzata ma głos.

Specjalista w Departamencie Prawa Europejskiego w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Małgorzata Brodowska-Dolata:

Urząd Komitetu Integracji Europejskiej nie ma żadnych uwag i oczywiście stwierdza zgodność z prawem Unii Europejskiej.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo.

Czy senator Lorenz chciałby zabrać głos na temat tej ustawy? Proszę bardzo.

Senator Janusz Lorenz:

Panie Przewodniczący, Panie Ministrze, również tę samą propozycję zgłaszam, aby tę ustawę, zgodnie ze znajomością tematu, przyjąć bez poprawek. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Szanowni Państwo, informuję, uprzedzając choćby pytanie pani profesor, że głosowało za nią 359 posłów, 39 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Takie były wyniki głosowania.

Czy w tej sprawie jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Proszę, pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Chciałabym się dowiedzieć, kiedy ta ustawa wpłynęła do Sejmu. Ta, uważam, jest jeszcze bardziej poważną sprawą ze względu na to, że są tam bardzo liczne zmiany w stosunku do ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich. I stąd nie mając ani opinii Biura Legislacyjnego, ani materiału porównawczego, nie możemy stwierdzić, czy nie ma w niej błędów czysto legislacyjnych.

W związku z tym uważam, tak jak przy poprzedniej ustawie, że ona dzisiaj nie powinna być rozpatrywana. Powinno być zwołane posiedzenie komisji w przyszłym tygodniu i powinno to zostać rozpatrzone w normalnym trybie, kiedy będziemy mieli do dyspozycji odpowiednie materiały. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo. Minister ma głos.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Muszę powiedzieć, że dla rządu ranga tych dwóch ustaw jest różna. Tak jak na poprzedniej ustawie rządowi, mnie osobiście, zależało bardzo, bo z tego wynikają kolejne terminowe zobowiązania i sporo jest rozporządzeń wykonawczych do przygotowania, tak przy tej ustawie nie będę się upierał. Jeżeli Wysokie Komisje chcą mieć czas na gruntowniejsze zapoznanie się z tą ustawą – aczkolwiek tak jak mówię, tutaj rewolucyjnych zmian żadnych nie ma, to są, można powiedzieć, zmiany kosmetyczne, doprecyzowujące poszczególne definicje – nie będę wszystkiego stawiał na jedną szalę i walczył o tę ustawę. Bo jeżeli nawet będzie to za dwa tygodnie, to nic specjalnego się

nie stanie. Jeśli zaś chodzi o tamtą ustawę, no to bardzo mi na tym zależało, bo wiele jeszcze dalszych konsekwencji, zadań wynikających z tej ustawy trzeba wykonać.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

(Senator Dorota Simonides: Tak, komisja spraw zagranicznych.)

Proszę bardzo, profesor Simonides.

Senator Dorota Simonides:

Ja chciałabym zapytać, czy komisja rolnictwa ma stanowisko w tej sprawie. Jako merytoryczna.

(Senator Janusz Lorenz: Nie ma jeszcze.)

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Senator Lorenz.

Senator Janusz Lorenz:

Komisja rolnictwa jako merytoryczna nie wnosi uwag. (*Brak nagrania*)

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Pan senator Kulak, wiceprzewodniczący komisji.

Senator Zbigniew Kulak:

Kiedy może być opinia Biura Legislacyjnego do tej ustawy?

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Prosimy bardzo, Pani Mecenas.

(*Głos z sali*: Szczerze mówiąc, dopiero w przyszłym tygodniu, jak skończymy KRUS.)

Senator Zbigniew Kulak:

Ale kiedy: w poniedziałek czy raczej we czwartek? Żebyśmy mogli się jakoś przygotować.

(*Głos z sali*: W dniu posiedzenia komisji może.)

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Szanowni Państwo, zatem wnoszę, aby nad tą ustawą nie procedować dzisiaj. Poczekamy na opinię Biura Legislacyjnego. Posiedzenie naszej komisji proponujemy na wtorek, na 10.30.

(*Głos z sali*: Spokojnie, merytorycznie ją zrobicie.)

(Głos z sali: To może lepiej połączyć, żebym nie jeździł...)

Dobrze, ustalimy jeszcze termin, kiedy. W każdym razie na wtorek jest gotowa opinia legislacyjna. W następnym tygodniu ustalimy termin, kiedy ta komisja będzie obradowała.

Proszę bardzo, pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Przewodniczący, mam pytanie. Jak rozumiem, nad tą ustawą będziemy procedowali w trybie takim, że każda komisja zrobi tę ustawę...

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Oddzielnie.)

...oddzielnie. Bo wtedy jest czytelna sprawa.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Tak. Myślę, że to tak trzeba zrobić.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Skoro nie, to tę ustawę przekładamy do oddzielnego trybu procedowania w każdej komisji.

Dziękuję panu ministrowi, dziękuję legislatorom, przedstawicielom UKIE, Głównemu Inspektoratowi Weterynarii i wszystkim zaproszonym gościom przygotowującym nasze posiedzenie.

Posiedzenie wspólnych komisji uważam za zamknięte. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 21)

